PRZEDPŁATA
miesięcznie:
w Radomiu 2 korony
za odn. do domu 25 h.
z przes. poczt. 2.50 h.
Egzem. pojed. 10 hal.

OGŁOSZENIA
za wiersz petitowy
lub jego miejsce:
I-sza strona 1 kor.
Nekrologi 40 hal.
Reklamy 60 hal.
IV-ta strona 20 h.

Rok XXXI. Wtorek 21 listopada 1916 roku. № 260.

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do o południu.
ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

Komunikat austrjacki.

Wiedeń. Urzędowo 20 b. m.: **Na froncie wschodnim:** Front arcyks. Karola: Operacje przeciw Rumunji mają przebieg planowy. Na północ od Campolung odparto znowu gwałtowne ataki Rumunów.

Front ks. Leopolda baw.: Nic ważnego.

Na froncie włoskim i bałkańskim: Nie było ważniejszych wydarzeń.

Komunikat niemiecki.

Berlin. Urzędowo 20 b. m.: **Na froncie francuskim:** Ogień artylerji angielskiej był wczoraj na ogół mniejszy, tylko na obu brzegach Ancre był silny. Między Scerc a Baumontfons tuż na nasze pozycje na północ od Miraumont pod wieczór podjęte ataki rozbiły się ze stratami. W walce na granaty ręczne piechota nasza wyrzuciła Anglików z zachodniej części Grandcourt. W kontratakach ostatniego tygodnia wzięliśmy do niewoli 22 oficerów i 1900 żołnierzy, zdobyliśmy 34 karabiny maszynowe.

Na Bałkanie: U wojsk Mackensena w Dobrudży i wzdłuż Dunaju pod port Oltina na wschód od Silistrji ogień armatni.

Front macedoński: Nowe pozycje na północ od Monastyru zajęliśmy, bez przeszkód ze strony nieprzyjaciela. Nowe wojska niemieckie dotarły do strefy bojowej. Na froncie Mogleny wojska bułgarskie odparły natarcie serbskie pod Babowo i Tusin.

Modły żałobne za duszę ś. p. Sienkiewicza.

Warszawa. (BK.) W obecności naczelników władz, między nimi hr. Hutten-Czapskiego, jako zastępcy gen.-gubernatora, wielu przedstawicieli nauki polskiej i literatury, arcyb. ks. Kakowski celebrował wczoraj w kościele św. Jana pontyfikalne „Requiem" za duszę ś. p. Henryka Sienkiewicza, poczem prałat ks. dr. Nowakowski wygłosił mowę, w której podnosząc zasługi zmarłego, malował niepowetowaną stratę, jaką przez śmierć Jego poniósł naród polski.

Koalicja protestuje przeciw Polsce

Genewa. (BK). Aj. Havasa donosi, że rządy: włoski, angielski i francuski postanowiły, w związku z odbytą w Paryżu konferencją, polecić swym zastępcom dyplomatycznym u rządów neutralnych, aby wręczyli im protest przeciw oświadczeniu Niemiec i Austro-Węgier w sprawie Polski. Protest odpowiada co do treści opublikowanemu przez rząd rosyjski protestowi.

„Aneksja" Galicji wschodniej?!

Kopenhaga. „Kijewlanin" donosi: Generał Suchomlinow został zamianowany generał-gubernatorem zajętych obszarów w Galicji wschodniej. Przypuszczają, że rząd rosyjski w odpowiedzi na proklamowanie przez państwa centralne Królestwa Polskiego, ogłosi „aneksję" Galicji wschodniej.

Francuzi zajęli Monastyr

Berlin. (BK). Komunikat urzędowy z 19 b. m. donosi z frontu macedońskiego: Ponieważ nieprzyjacielowi udało się poczynić postępy na wzgórzu 1212 na północo-wschód od Cegel, wojska niemiecko-bułgarskie zajęły pozycje na północ od Monastyru. Temsamem opuszczono Monastyr.

Współrejencja austrjackiego następcy tronu

Berlin. W sprawie pogłoski o mającej nastąpić współrejencji austrjackiego następcy tronu pisze „Vossische Ztg." co następuje: Być może, mniej ze względu na obecne niedomaganie 86-letniego cesarza, niż ze względu na ogólne potrzeby państwowe, 30-letni, austrjacki następca tronu, arcyksiąże Karol, powołany będzie wkrótce do współrejencji. O ile ta współrejencja tyczy się spraw wojskowych i marynarskich, to arcyksiąże obejmie dziedzictwo po swym stryju, zamordowanym w Serajewie arcyksięciu Franciszku Ferdynandzie, któremu cesarz udzielił był swego czasu daleko sięgających pełnomocnictw pod tym względem.

Straty rosyjskie.

Berlin. (BK.) „Lokalanzeiger" donosi z Zurychu: Ostatnia lista strat rosyjskich, podana przez Centralę Kijowską, wykazuje następujące liczby od 1 lipca b. r.: 870,288 poległych, rannych i zaginionych, w tem 91,531 oficerów. Z list okazuje się, że wojska rosyjskie poniosły szczególnie krwawe straty w walkach na froncie Dobrudży.

Czem się zająć winna przyszła Rada m.

O objęcie przez miasto sprzedaży chleba

Kwestja chleba przybiera w ostatnich czasach coraz fatalniejsze formy. W zasadzie trudno winić o brak i jakość chleba aprowizację miejską, która spełnia głównie funkcję rozdzielczą, otrzymując zapasy z komendy obwodowej. Ze strony miarodajnej zaś słyszymy, że chleba w mieście nie powinno braknąć, ponieważ wydaje się dostateczną na miasto ilość mąki, mianowicie taką, że każdy powinien otrzymać przepisaną rację chleba, zwłaszcza, że chleb ten nabywać można jedynie za kartkami.

Tymczasem w rzeczywistości dzieje się inaczej. Dzień w dzień przed sklepami piekarń odbywają się zacięte walki o chleb—już nie „ogonki", wijące się długim sznurem, ale gromady cisną się w skupieniu tłumnem i duszą formalnie.

Tłum biednych ludzi garnie się, zacięcie walcząc o pierszeństwo, aby dostać za wypłakany grosz swój upragniony kęs chleba—a po godzinach czekania i próżnych wysiłków dowiaduje się, że chleba już zabrakło i wraca do domu, dzieci zgłodniałych, klnąc i złorzecząc.

Wobec tego narzuca się pytanie, dlaczego chleba nie wystarcza dla wszystkich, gdzie znika mąka, czy chleb, na który została wydana? Trudno dać jasną odpowiedź na to ważne pytanie. Faktem jest, że kiedy biedni odchodzą z próżnemi rękami, to jednak w wielu sklepach spożywczych dostać można chleba czarnego jak i białego, nawet bez kartki—tylko za droższą cenę. I tu tkwi tajemnica braku chleba.

Chleb, zamiast dostawać się bezpośrednio do rąk biednych konsumentów, dochodzi do nich przez pośredników i za to pośrednictwo konsument niesłusznie musi płacić, mimo istnienia kartek chlebowych, mimo ustalenia ceny chleba.

Jasnem jest, że każdy, kto potrzebuje chleba, mając możność kupienia go bez straty czasu, z uniknięciem ścisku i bezpotrzebnej walki, woli raczej zapłacić kilka kopiejek więcej za funt chleba, niż wystawać próżno w „ogonku", wreszcie tu ma pewność, iż chleb ten dostanie zawsze i o każdym czasie, że nie będzie się musiał zrywać rano, by dostać odpowiednio dogodne miejsce w „ogonku" i stać godzinami, nie wiedząc, czy uzyska co wogóle tem czekaniem.

To wszystko jednak ma swą wartość tylko dla ludzi zamożniejszych, dla których kwestja kilkunastu kopiejek nie ma większego znaczenia.

Cóż jednak ma na to rzec robotnik co wyrobnik dzienny? co rodziny, których żywiciel jest w polu, w jednej z armji walczących? co wreszcie cała masa szara biednego mieszczaństwa, żyjąca dziś z dnia na dzień?

Muszą oni zaciskać zęby i płacić drożej—a kupić mniej tego chleba, stanowiącego dziś dla nich w czasach szalejącej drożyzny—bądź co bądź najważniejszych ich pokarm — w ten sposób zaś stają się głównemi ofiarami tej niecnej spekulacji chlebowej.

Niejednokrotnie też zgłaszały się do naszej redakcji w godzinach południowych grupy biednych kobiet z dziećmi, skarżąc się, że od rana nie mogły dostać chleba.

Sprawa powyższa jest zbyt ważną, aby ją lekceważyć. Zająć się nią musi przyszła Rada miejska i znaleźć środki zaradcze. W następnym artykule przedstawimy jeden z projektów uregulowania tej sprawy.

Polska zmartwychwstaje!

(Arcybiskup lwowski do duchowieństwa)

Najprzew. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski wydał do duchowieństwa archidjecezji lwowskiej następujący okólnik:

Bracia kochani!

Ufał naród niezachwianie, że niedaremno woła: „Przed Twe ołtarze zanosim błaganie".

Alleluja! Archanioł Boży poczyna odchylać wieko trumny. Alleluja! Polska zmartwychwstaje.

Jednocześnie mówić nam kornie: Veni Creator!

Najwyższy rozum ludzki sam sobie nie wystarcza.

„Jeżeli Pan nie będzie do końca budował domu, próżno pracowali, którzy go budują". Prośmy tedy Ducha świętego, żeby nam ludzie miłościwego dzieła Bożego nie zwichnęli, żebyśmy go sami nieopatrznymi czynami nie zepsowali.

Po Bogu należy się dzięka Matuchnie, Królowej Narodu. Jej to Polska ma do zawdzięczenia, iż przeszła, przechodzi przez morze cierpień.. niezłamana.

Slubować nam też już dzisiaj i codzień, że w służbie Boga w Trójcy Jedynego, że w jedności z Kościołem świętym katolickim wytrwamy niewzruszenie, że łaski wskrzeszenia Ojczyzny do nowego życia, zawsze okażemy się godnymi.

Z radosnemi temi uczuciami podzielicie się Bracia Kochani z wiernymi w najbliższą niedzielę w czasie kazania.

Zapowiecie, że Suma uroczysta przed wystawionym w monstrancji Najśw. Sakramentem jest także na podziękowanie Bogu za zmiłowanie, które niesie narodowi i na uproszenie łask, aby dzieło budowy Ojczyzny rozpoczęte, zostało doprowadzone do szczęśliwego końca.

We Lwowie, w listopadzie 1916.

† **Józef, Arcybiskup.**

Szanownych naszych prenumeratorów zamiejscowych uprzejmie prosimy o uregulowanie prenumeraty zaległej.

Wiec obywatelski L. P. P. w Piotrkowie

W środę 15 bm. po południu odbyło się w sali „Resursy miejskiej" w Piotrkowie zebranie obywatelskie, zwołane przez Ligę Państwowości Polskiej ziemi piotrkowskiej. Na zebranie przybyło z górą 100 osób, wybitnych przedstawicieli inteligencji miejscowej, duchowieństwa i wybitniejsi ziemianie z obwodu piotrkowskiego. Przybyli też na zjazd goście z Lublina, Dąbrowy, Chełma, Jędrzejowa, Olkusza, Biłgoraja i t. d.

Zebranie zagaił sędzia Sokołowski z Gościnnej, poczem wybrano prezydjum, z p. Sokołowskim jako przewodniczącym.

Pierwszy referat o znaczeniu politycznem aktu 5 listopada wygłosił d-r Gustaw Doborzyński. Referat o zagadnieniach polityki polskiej w chwili bieżącej wygłosił red. Zagórski. Zastępca szefa Dep. Wojsk. inż. St. Downarowicz mówił o znaczeniu Legjonów polskich, Red. L. Abramowicz z Warszawy informował o sytuacji i działalności L. P. P. i zakresie polityki bieżącej. Po krótkiej dyskusji przemówił obszernie d-r Stanisław Kot, wskazując, że z dniem proklamowania państwa polskiego skończyły się wszystkie dawne spory orjentacyjne, nastąpić winna konsolidacja czynna w myśl rozkazów przyszłego rządu w Warszawie.

Następnie omawiano sprawy Rady narodowej, Rady stanu i regenta, w końcu uchwalono przez aklamację następującą rezolucję którą podajemy za „Dziennikiem Narodowym".

Akt 5 listopada, proklamujący Niepodległe Państwo Polskie, uznajemy za podstawę do rozwinięcia intensywnej działalności, w celu wytworzenia wszystkich niezbędnych organów państwowych, oraz zmobilizowania samodzielnej polskiej siły zbrojnej, opartej o kadry istniejących Legjonów.

Domagamy się jak najrychlejszego powołania z popularnej u nas katolickiej dynasji panującej regenta Polski. który udzieli sankcji utworzonym władzom narodowym.

Zjazd Kółek Rolniczych w Warszawie.

Dnia 16 listopada odbył się Zjazd Kółek Rolniczych Ziemi Radomskiej, o czem już donosiliśmy.

Nie podkreślając ważności powyższego Zjazdu, dodamy tylko, że *w drugiej połowie stycznia 1917 roku odbędzie się walny Zjazd delegatów wszystkich Kółek Rolniczych całego Królestwa Polskiego w Warszawie.*

Sprawa ta była poruszaną na Zjeździe w Radomiu i postanowiono wysłać do Warszawy 40—50 delegatów. Sprawę przejazdu do Warszawy, t. j. sprawę paszportową załatwia Wydział Kółek Rolniczych w Radomiu. Zarządy Kółek Rolniczych, rozumiejąc doniosłość Zjazdu w Warszawie, zechcą przesłać liczbę delegatów do Wydziału Kółek Rolniczych w Radomiu najpóźniej do dnia 10 grudnia r. b. Prosimy o podanie imienia i nazwiska delegatów, miejsce zamieszkania, powiat i z którego Kółka Rolniczego będzie delegowany.

Z każdego Kółka Rolniczego może jechać do Warszawy tylko 2—3 delegatów z zarządu, lub kilku członków Kółka Rolniczego włościan.

Ponieważ uzyskanie prawa przejazdu do Warszawy wymaga kilku tygodni czasu, przeto prosimy zarządy Kółek o możliwie rychłe podanie listy delegatów.

Instr. *P. Biernacki.*

Ze spraw politycznych.

÷ **Rada Narodowa w Warszawie.** „Dzien. Nar." donosi.

Do Rady Narodowej weszli:

L. P. P.: Chmielewski, Dziewulski, Handelsman, Kamienicki, Łempicki, Ponikowski i red. Simon.

Stronnictwo Narodowe: Łuniewski, ks. Popławski, Adam hr. Ronikier, W. hr. Rostworowski, Targowski i Zbrowski.

Grupa Pracy Narodowej: Grendyszyński i Krzywoszewski.

Grupa radykałów narodowych: Paschalski i Śmiarowski.

Zjednoczenie Postępowe: Gąsiorowski i Łypacewicz.

Bezpartyjni: Rektor Brudziński, Bukowiecki, Libicki, Makowski, Natanson, Pomorski

Konserwatyści: Dzierzbicki, ks. Gnatowski, Wieniawski.

Z sześciu stronnictw i grup reprezentowanych w C. K. N. weszli: Arciszewski, Jankowski, Jodko, Janikowski, Kaczorowski, Kempner, Nowicki, Popiel, Sliwiński Artur i Sliwiński Stanisław, Sieroszewski, Thugutt i Osiecki.

÷ **W sprawie Rady Stanu.** „Ziemia Lubelska" donosi:

Z najpoważniejszego źródła dowiadujemy się, że Rząd Austro - Węgierski, który od samego początku jaknajprzychylniej popierał projekt powołania do życia Rady Stanu, ma zamiar już w najbliższym czasie sprawę tę rozwiązać w sposób jaknajżyczliwszy i odpowiadający interesom społeczeństwa polskiego.

÷ **Manifestacja internowanych oficerów Polaków.** „Frankf. Zeitung" donosi: W obozie jeńców oficerów w Helmstadt w Brunszwiku odbyła się podniosła uroczystość dla oficerów Polaków, z okazji proklamowania niepodległości Polski. Starożytny kościół klasztorny przybrano uroczyście kwiatami i oświetlono. przyczem zebrali się w nim wszyscy internowani oficerowie Polacy, ze swymi służącymi, ogółem około 250 osób. Po nabożeństwie odśpiewano polskie hymny narodowe oraz „Te Deum".

÷ **Ogłoszenie werbunku do Armj polskiej na Litwie.** Odezwa generał gubernatorów Królestwa Polskiego o werbunku została ogłoszona nietylko na terytorjum Królestwa, ale i wszędzie na terytorjach odebranych Rosji, gdzie tylko są Polacy: W Wilnie ogłoszono je jednocześnie z ogłoszeniem w Warszawie.

÷ **Moskale prześladują nawet Grabskiego.** „Frankfurter Zeitung" donosi ze Sztokholmu: Według informacji „Ruskiego Słowa" u zastępcy przewodniczącego Centralnego Komitetu Narodowego i byłego posła do Dumy Gr. b-

skiego, policja rosyjska przeprowadziła domową rewizję: Grabskiego oskarżają o utrzymywanie stosunków politycznych z Polakami przebywającymi za granicą. Skonfiskowano całą korespondencję Grabskiego z wybitnemi osobistościami polskiemi.

Obywatele Wyborcy!

Obowiązkiem każdego Polaka jest wziąć udział w wyborach do Rady miejskiej.

Dopilnujcie swych praw wyborczych.

Spieszcie sprawdzić, czy zapisani jesteście na listy wyborcze.

Wszelkich informacji i wyjaśnień w sprawie wyborów udziela:

Biuro Narodowego Wyborczego Komitetu Demokratycznego otwarte od g. 10 do g. 12 i od g. 3 do 6 codziennie w Składnicy wydawnictw N. K. N, Plac Konstytucji 3 maja l. 1.

Głos prowincji

(Korespondencja „Gazety Radomskiej")

Białobrzegi, w listopadzie.

W niedzielę, dnia 12 listopada odbył się w Białobrzegach wiec ludowy, mający na celu omówienie aktu ogłoszenia niepodległości Państwa Polskiego i manifestu z dnia 9 listopada w sprawie wstępowania do armji.

Zagaił wiec mec. Szczawiński, wyjaśniając, że akt 5 listopada, w którym Państwa Centralne ogłaszają niepodległość Polski, daje nam formę bytu państwowego, podstawę do budowania własnego niepodległego państwa: Cały naród polski winien podjąć pracę przy odbudowie Ojczyzny, z godnością odpowiadającą jego historycznym tradycjom.

Dalej przemawiała p. Henryka Sokołowska, znana młoda działaczka, tłomacząc zebranym, że z radością winniśmy witać akt 5 listopada, wyzwalający nas z pod jarzma moskiewskiego; akt ten, chociaż podpisany tylko przez generał-gubernatorów okupacyjnych, pisany, jednak w imieniu Cesarzy państw centralnych, jest aktem posiadającym znaczenie międzynarodowe.

Trzecim z kolei przemiał sierżant legjonów polskich, Stefan Stok, wzywając zebranych do przyjęcia żywego udziału w pracy nad odbudowaniem ojczyzny. Legjony swym czynem zadokumentowały przed światem, że naród polski żyje i o swoje nieprzedawnione prawa się upomina. Silny rząd oparty na zaufaniu narodu i silna armja dadzą nam gwarancję samodzielnego bytu państwowego.

Z zebranych włościan przemawiał p. Michał Kacprzak, uważając, że w obecnej chwili nastał moment, by bracia nasi Polacy, jeńcy wojska rosyjskiego przebywający w niewoli niemieckiej i austrowęgierskiej, mogli do domów swych powrócić i wspólnie z nami nad odbudowaniem ojczyzny pracować.

Młody włościanin Ziółek, w imieniu swych rówieśników ślubuje, że wszyscy oni staną pod sztandarami armji polskiej, by bronić ojczyzny.

Poczem mecenas Szczawiński resumując przemówienia postawił następujące rezulucje, które jednogłośnie zostały przyjęte przez zebranych.

Treść rezolucji:

I. Ogłoszenie przez Mocarstwa Centralne niepodległości Państwa Polskiego witamy z uczuciem wielkiej radości i uważając za najpilniejszą sprawę powołanie do życia władzy państwowej własnej, wzywamy czynniki miarodajne do możliwie najszybszego ustanowienia rządu polskiego przez zwołanie Sejmu ustawodawczego, na którym głos i prawa ludu polskiego winny mieć szerokie uwzględnienie.

II. W przeświadczeniu, że najpewniejszą gwarancją samodzielnego bytu państwowego jest silna armja, zebrani uznają, że lud polski, który jedynie jest w stanie dać siłę armji, zgłosi się pod sztandary wojska narodowego polskiego, zgłosi się jednak tylko na wezwanie Rządu Polskiego.

III. Mając na względzie, że kadrami wojska polskiego obok Legjonów winni być bracia nasi, żołnierze obcych armji, zebrani zwracają się do Mocarstw Centralnych, by zostali zwolnieni do domów żołnierze-jeńcy Polacy, przebywający w niewoli niemieckiej i austro-węgierskiej.

Wiec powyższy, który w sali Straży Ogniowej zgromadził około 200 włościan okolicznych i mieszczan z Białobrzeg, daje wyraz zainteresowania się sprawą Polski wśród ludu.

Białobrzeżanin.

BRYLANTY
ZŁOTO, SREBRO NAJLEPIEJ
PŁACI, OKAZYJNIE SPRZEDAJE
J. RUBINSTEJN Radom
LUBELSKA 25.

Z MIASTA.

Kalendarzyk. *Dziś:* wtorek 21 listopad. Ofiarowanie N. M. P., Alberta B. W.
Wschód słońca g. 6 m. 59 zachód g. 3 m. 52.

— **Po zgonie Henryka Sienkiewicza.** Śmierć naszego genialnego powieściopisarza głośnem echem odbiła się nie tylko w Polsce, lecz w całym świecie. Cała prasa zagraniczna zamieściła artykuły poświęcone twórczości naszego Mistrza o wszechświatowej sławie, a specjalnie Jego znaczeniu dla narodu polskiego.

Cała Polska pokryła się kirem żałoby na wieść o zgonie Wielkiego Obywatela i Jałmużnika. Wieść żałobna wstrzymała niejako na chwilę strumień życia polskiego w swym biegu. Wszystkie instytucje i organizacje polskie śpieszą z wyrazami chołdu i czci dla Wielkiego Polaka. We wszystkich kościołach płyną modły za Jego duszę, odbywają się uroczystości żałobne ku jego chwale, płyną ofiary na cele, którym niestrudzenie służył w ostatnich dniach swego chwalebnego żywota. Prasa polska, bez różnicy odcieni politycznych, poświęca dużo miejsca Jego działalności, podnosząc zgodnie Jego nieocenione zasługi w dziedzinie wychowania narodowego. W większych miastach planowane są już pomniki dla autora nieśmiertelnej „Trylogji" i nazwanie ulic Jego imieniem.

Jak wiadomo i Radom złoży hołd pamięci Henrykowi Sienkiewiczowi.

— **Nabożeństwo za skopój duszy ś. p. Henryka Sienkiewicza**, jak zapowiadaliśmy, odbędzie się w kościele Farnym o godz. 11 rano. Mszę Św. celebrował będzie ks. prałat Górski, mowę żałobną wygłosi ks: kanonik Rokoszny. Delegacje zajmą miejsce w prezbiterjum za biletami — wejście dla delegacji od zakrystji. Instytucje, które chcą wziąć udział w nabożeństwie, proszone są o zgłoszenie się do Komisji Szkolnej, Skaryszewska 17 między 4 a 6 pp.

— **Teatr Popularny.** Dziś o godz. 8 wieczorem w sali Ligi Kobiet (wejście od ulicy Wałowej) Teatr Popularny daje „W górę serca" sztukę w 4 aktach Dominika. Przedstawienie to ze względu na treść sztuki (powstanie 1863 roku) zasługuje na poparcie publiczności, tembardziej, że „Popularny" w celu uczczenia pamięci wielkiego naszego pisarza ś. p. Henryka Sienkiewicza, część dochodu z przedstawienia przeznacza na akademję im. H. Sienkiewicza. Mamy nadzieję, że publiczność należycie oceni szlachetny cel zespołu „Popularnego" i tłumnie przyjdzie na przedstawienie.

— **Teatr Polski pod dyrekcją Oranowskiego** zagości w Radomiu dnia 23 i 24 listopada na dwa tylko przedstawienia; złożą się na nie pierwszego wieczoru „Murawjew" i „Dramat jednej nocy", sztuki, które dosadnie w barwach należytych odzwierciadlają nam wypadki roku 1863, kiedy brutalna siła moskiewska dusiła wszelki odruch szlachetnych porywów, „Caryca" zaś, osnuta jest na tle stosunków, panujących na ówczesnym dworze rosyjskim za panowania cesarzowej Katarzyny, której miłosne awantury są znane całemu światu. Występuje tam „Caryca" jako władczyni i kobieta miłująca flirt i ciche miłostki. Obie sztuki cieszą się wszędzie wielkiem powodzeniem.

— **Wieści od uchodźców z Rosji.** Walentyna Sojczyńska, zawiadamia, że Hajdowie z dziećmi i rodziną p. Labeckiej z Ostrowca, zdajdujący się w Rosji, jest zdrowa. Dzieci wszystkie uczą się dobrze. *Proszę o zawiadomienie p. Labeckiej o tem.* Listy wysyłamy, lecz odpowiedzi nie otrzymujemy. *Za odpowiedź* z góry serdeczne „Bóg zapłać" Juzówka 5.IX.

Królikowski Wacław dziękuje za wiadomość księdzu Bronisławowi Ekiertowi w Radomiu. Wacia i Tarłowskich odszukam, zakomunikuję. Karolina i Julja zdrowe, mieszkamy w Trójcy Nerli, gub. twerskiej.

Ofiary. P-na Halina Czarnecka z Mikułowic składa kor. 15 na rzecz T-wa Opieki nad rodzinami Legjonistów jako przegrany zakład.

MIGAWKI

Pod znakiem wyborów.

Pod jednym z kiosków mieniących się tęczą barw afiszowych, stoi dwóch obywateli, bardzo szanownych wyborców. Przed nimi w bratniej zgodzie wiszą obok siebie odezwy Komitetów: Zjednoczonego i Demokratycznego. Wyborcy studjują, nie zrażeni potrącaniem przechodniów, poczem dzielą się uwagami.

— Stało w gazecie, że ten demokratyczny, będzie się tylko polityką zajmował. Ale tu nie czuć polityki...

— Powiedziałbym nawet, że ma za duży program gospodarczy. Ten drugi zaś żadnego niema. Miał być apolityczny, a tymczasem robi wrażenie aprogramowego.

— Tak. W gospodarce miejskiej są oni widać minimalistami; „za to w polityce są maksymalistami i mówią: wszystko, albo nic.

— Uważa pan, bezpieczniej nie mówić, czego się chce, bo w razie potrzeby można dowodzić. że się chce wszystkiego, czego kto zapragnie.

Śnieg zaczął pruszyć. Postawili kołnierze i odeszli, rozprawiając o wyborach.

TELEGRAMY

Pogrzeb Sienkiewicza.

Bern. (BK.) Z Vevey donoszą: Śmiertelne szczątki Sienkiewicza zabalsamowano. Tymczasowo będą one złożone w Vevey, później będą przewiezione do ojczyzny.

„Niezwykła ironja".

Lugano. (B. K.) Pisma włoskie donoszą, że posłowie socjal. Turati i Treves skierowali zapytanie parlamentarne do rządu z żądaniem wyjaśnienia niezwykłej ironji, że cenzura włoska w myśl głoszenia wojny o niepodległość narodów, zakazuje bronić wybawionej od despotyzmu cara rosyjskiego, katowanej i wyszydzanej Polski.

Rozczarowanie Polaków francuskich.

Bern. Wśród Polaków we Francji zapanowało wielkie rozczarowanie z powodu rosyjskiego protestu przeciw wskrzeszeniu Polski. Prasa francuska radykalna wyraża obawy, że puste formułki Rosji w sprawie Polski zrażą nawet najwierniejszych Polaków i rzucą ich w objęcia Niemiec. „Temps" wyraża nadzieję, że w niedalekiej przyszłości koalicja zażąda wydania uroczystego manifestu w sprawie Polski.

Zamach na „Deutschland".

Berlin. (BK.) Według amerykańskich depesz kablowych. W pismach francuskich zderzenie „Deutschland" z amerykańskim holowcem było następstwem zamachu na łódź handlową. Łódź motorowa chciała rozbić „Deutschland", która unikając ciosu natknęła się na cholowiec. „Deutschland" została tylko lekko uszkodzona i niebawem będzie mogła wyruszyć w drogę.

Zdobycz na froncie rumuńskim.

Wiedeń. (B K.) Z komunikatu urzędowego z dnia 19 b. m.: Od 1 b. m. wzięto na Wołoszczyźnie 189 oficerów rumuńskich i 19,338 szeregowców. Zdobyto 26 dział, 17 wozów amunicyjnych i 72 karabiny maszynowe.

Stan zdrowia cesarza Austrji.

Wiedeń. (BK.) Koresp. Wilhelm donosi: W stanie zdrowia cesarza o tyle nastąpiło małe polepszenie, że temperatura wynosiła rano 36,6 stopni, a wieczór podskoczyła do 37,7. Subjektywny stan oraz działanie serca bardzo dobre. Cesarz udzielał audjencji, między innemi przyjął prez. ministrów, Kaerbera.

Ogłoszenia.

Kupię pelerynę damską ciepłą, ciemną. Oferty dla K. w Redakcji. 473—2

LOSY 3-ej klasy wraz z tabelkami losowania 2-ej klasy nadeszły

Prosimy więc Szan. posiadaczy losów 2-ej klasy o sprawdzanie tabelki i odnawianie takowych do 3-ej kl., płacąc zgodnie z planem urzędowym.

Wszelkie wygrane wypłacamy natychmiast na miejscu, bez zbytecznych formalności.

Ogółem wygrywa 37-ma loterja 14,459,000 Koron.

Główna Agentura Król. Węg. Lot. na Królestwo Polskie

M. MORAJNE i S-ka

Radom, Lubelska 31 vis-a-vis cerkwi, w lokalu po „Złotym Ulu".

UWAGA: Losy naszej agentury zaopatrzone w czerwony okrągły stempel, jak odbity obok.



Główna Agentura przy wygranych zachowuje absolutną dyskrecję, co do osobistości grających.



445—5

Zdolna krawcowa z Warszawy, posiadająca krój poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Wiadomość Marjacka 11 m. 10. 470—3

Zaginęła karta tożsamości, wydana na imię Marka vel Chaima Finkelsteina za № 5662 d. 2/8 16 r. w Magistracie radomskim. 472—1

Józefa Ślufarska z Korytkowa zawiadamia męża swego Rocha Ślufarskiego, w Mohylowie nad Dnieprem w chełmskiej usilonej chlebopiekarni, że jest zdrowa wraz z dziećmi i bratem, mieszka po dawnemu we dworze. 471—1

Wakuje trzydzieści posad nauczycieli szkół początkowych w obwodzie radomskim. Zgłaszać się do Komisji Szkolnej Radom, Skaryszewska

Redaktor i wydawca: Szczęsny Jastr[illegible] Druk „J. K. Trzebiński"-Radom.

[illegible]em cenzury wojennej.